

Sygn. akt I ACa 1287/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSA Małgorzata Stanek

Sędziowie SA Krystyna Golinowska

del. SO Ryszard Badio (spr.)

Protokolant sekretarz sądowy Anna Krzesłowska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa R. D.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w C.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 28 czerwca 2017 r. sygn. akt I C 1338/15

I. z apelacji powoda zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. zasądza od Skarbu Państwa – Zakładu Karnego w C. na rzecz R. D. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł

z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2015 roku do dnia

30 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

3. nie obciąża R. D. kosztami postępowania strony pozwanej oraz kosztami sądowymi poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa;

4. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz:

a) radcy prawnego D. S. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu,

b) adwokata P. J. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) zł brutto tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz kwotę 204 (dwieście cztery) zł tytułem zwrotu wydatków.”;

II. w pozostałym zakresie oddala apelację powoda i w całości apelację pozwanego;

III. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata P. J. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w Ł. kwotę 295,20 (dwieście dziewięćdziesiąt pięć

i 20/100) zł brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym;

IV. nie obciąża R. D. kosztami postępowania strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym oraz kosztami sądowymi poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 1287/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2017 r. w sprawie z powództwa R. D. przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w C. o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł oraz odsetek ustawowych od tego zadośćuczynienia skapitalizowanych do kwoty 18.695,89 zł (od dnia doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 27 sierpnia 2014 r.) oraz dalszych odsetek ustawowych od obu kwot od daty złożenia pozwu, Sąd Okręgowy w Łodzi orzekł w sposób następujący:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 października 2015 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;
3. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
4. rozliczył koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu, w ten sposób, że na rzecz każdego z pełnomocników powoda przyznał ze Skarbu Państwa kwotę 147,60 zł.

Rozstrzygnięcie zapadło w wyniku następujących ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji:

Powód jest osobą niepełnosprawną. Rozpoznano u niego porażenie kończyn dolnych oraz zwieraczy, niedowład lewej kończyny górnej, padaczkę pourazową, zakrzepicę naczyń lewej kończyny górnej, nietolerancję białka mleka krowiego i jaj, cukrzycę insulinozależną.

Powód odbywa karę pozbawienia wolności. Od dnia 7 listopada 2013r. przebywa w Zakładzie Karnym w C.. Od dnia 7 listopada 2013r. do dnia 25 czerwca 2014r. przebywał w celi nr 112, w dniach 23 czerwca – 25 czerwca 2014r. przebywał w celach na oddziale szpitalnym. Od dnia 25 czerwca 2014r. przebywa w celi nr 112, która jest celą trzyosobową o powierzchni 20,59 m², przystosowaną dla skazanych poruszających się na wózkach inwalidzkich z wydzielonym kącikiem sanitarnym o powierzchni 5,17 m², przystosowanym do korzystania przez osoby niepełnosprawne. W kąciku sanitarnym jest prysznic, również przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Powód ma nieograniczony dostęp do kąpieli i sam określa częstotliwość kąpieli. W celi tej powód jest zakwaterowany z dwoma pełnosprawnymi skazanymi, którzy udzielają powodowi pomocy w bieżącym funkcjonowaniu. W przypadku nieobecności współosadzonych, powód może liczyć na pomoc innych skazanych zatrudnionych lub zakwaterowanych w pawilonie mieszkalnym. Powodowi wielokrotnie proponowano przyjęcie do oddziału szpitalnego dla osób przewlekle chorych, gdzie miałyby zapewnioną pełną opiekę wykwalifikowanego personelu medycznego, jednakże powód nie wyraził zgody na umieszczenie go w oddziale szpitalnym.

Powód w ZK w C. żywiony jest według normy Lc/L3, tj. zgodnie z dietą cukrzycową insulinozależną z wyłączeniem produktów nabiałowych, otrzymuje wyżywienie z wyłączeniem artykułów zabronionych w diecie cukrzycowej. W czasie kontroli w związku ze skargami powoda, nie dopatrzone się potraw, których powód nie może spożywać.

Powód jest informowany, że posiłki są dla niego przygotowywane zgodnie z zaleceniami lekarza, pomimo tego powód wybiórczo nie przyjmuje posiłków, twierdząc, że nie spożyje posiłku, którego składu nie jest pewny. W poniedziałek rano wydawane jest pieczywo z dostawy sobotniej. Skargi powoda dotyczące niewłaściwego żywienia w jednostce zostały uznane za bezzasadne.

W dniu 17 czerwca 2014r., w czasie kontroli celi zakwestionowano odbiornik TV oraz maszynkę do golenia, stanowiące własność powoda w związku z brakiem więziennych plomb kontrolnych. Po oplombowaniu przedmioty zostały wydane powodowi.

W związku z zabraniem odbiornika TV, powód rozpoczął protest głodowy. Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014r. w sprawie III K. (...) Sąd Okręgowy w Słupsku, na skutek odmowy przyjmowania posiłków, zastosował wobec powoda przymusowe leczenie, karmienie i pojenie uznając, że kontynuacja protestu głodowego doprowadzi do znacznego pogorszenia stanu zdrowia powoda, nieodwracalnych powikłań i stanowi zagrożenie dla jego życia.

Przymus bezpośredni w postaci unieruchomienia zastosowano wobec powoda w dniach 23 – 24 czerwca 2014r. Stosowanie przymusu rozpoczęto o godz 16:30. Pierwsze przymusowe karmienie miało miejsce o godz 20:15, kolejne o godz 5:45. Powód pozostawał jeszcze unieruchomiony kolejne cztery godziny po drugim kamieniu. O godz. 21:00 oraz 5:45 podano powodowi insulinę (wkłucia dożylnie). Przez cały okres stosowania przymusu powód był spokojny, nie przejawiał cech pobudzenia ani agresji i nie odnotowano, aby wyrwał wkłucia dożylnie. Chwilowe zwolnienie unieruchomienia miało miejsce jedynie raz - o godz. 8:30 w dniu 24 czerwca 2014r. Zakończono stosowanie przymusu o godz 10:00, przy czym ostatni raz karmiono powoda o godz 6:30

Administracja (...) w C. zapewnia powodowi prawo do codziennego korzystania ze spaceru.

Powód w piśmie z dnia 19 września 2014r. wniósł o przyznanie protezy zębowej i został wpisany na listę oczekujących. Standardowy czas oczekiwania na protezę wynosi 24 miesiące, jednakże na prośbę powoda czas oczekiwania został skrócony i wykonanie protezy miało miejsce w lutym 2015r.

Stan zdrowia powoda nie kwalifikuje go do leczenia w oddziale szpitalnym, wymaga natomiast codziennej pomocy, w związku z czym zaproponowano mu umieszczenie w oddziale szpitalnym. Powód odmówił przeniesienia do szpitala. Powód nie wymaga całorocznej rehabilitacji, nie zwracał się o skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne. Z powodu dolegliwości bólowych prawego barku, lekarz zlecił zabiegi rehabilitacyjne, które przeprowadzono u powoda w okresie październik – listopad 2014r. Powodowi wielokrotnie proponowano umieszczenie w oddziale szpitalnym.

Z powodu zastosowania wobec powoda przymusowego leczenia, czasowo odstawiono podawanie leku A.. Lek ten nie był bezwzględnie konieczny, gdyż nie stwierdzono aktywnej zakrzepicy. Postępowanie karne z zawiadomienia powoda w sprawie wstrzymania podawania leku jw. oraz niewykonania zleconej przez ortopedę protezy zewnętrznej lewej ręki, co miało na razić go na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, zakończyło się prawomocną odmową wszczęcia dochodzenia. W toku czynności sprawdzających ustalono, że powód w dniu 16 lutego 2015r. otrzymał zleconą protezę, którą zwrócił oświadczając, że to nie jest proteza, jaką chce. Podjęto działania mające na celu ustalenie odpowiedniego typu ortozy (stabilizatora) nadgarstka.

Powód korzysta z prawa do dokonywania zakupów. Nie stwierdzono nieregularnego zachowania funkcjonariuszy Służby Więziennej w stosunku do powoda. Kontrole cel przeprowadzane są 5 - 6 razy w miesiącu, zgodnie z planem kontroli.

Powód w dniu 16 lutego 2015r. wystąpił do Dyrektora ZK w C. z wnioskiem o wpisanie do karty widzeń dwóch osób. Po ustaleniu, że osoby te były karane, wniosek załatwiono odmownie. Osoby te nie były członkami rodziny powoda, ani innymi osobami bliskimi.

W pawilonie, w którym znajduje się cela, w której osadzony jest powód, od dnia 23 maja 2016r. ograniczono czasowo dostarczanie ciepłej wody, w związku z czym powód został pozbawiony stałego dostępu do ciepłej wody,

co uniemożliwiało mu utrzymanie higieny osobistej. Z uwagi na paraliż do pasa w dół, powód nie kontroluje swoich czynności fizjologicznych. W związku ze skargami powoda dotyczącymi braku ciągłej dostawy ciepłej wody, administracja więzienna zamontowała w celi, w której osadzony jest powód, podgrzewacz ciepłej wody.

Funkcjonariusze SW pozwanej jednostki zastosowali wobec powoda w dniu 14 sierpnia 2015r. środki przymusu bezpośredniego. Przyczyną zastosowania owych środków była odmowa wykonania polecenia w sprawie udania się na rozmowę z Dyrektorem ZK w C., który podał powodowi do wiadomości decyzję o ukaraniu. Powód stawiał czynny opór, w związku z czym podjęto decyzję o zastosowaniu środków przymusu.

Cela nr 112, w której osadzony jest powód, jest wyposażona w oddzielony od reszty celi kącik sanitarny, w którym znajduje się prysznic, toaleta i umywalka. Drzwi do kąpika sanitarnego są szerokie i możliwy jest wjazd do kąpika sanitarnego wózkiem inwalidzkim. W kąpiku sanitarnym zamontowane są barierki dla osób niepełnosprawnych oraz rozkładane krzesło pod prysznicem. W. w celi z powodem nie zauważyli niewłaściwego traktowania powoda przez funkcjonariuszy SW. Po celi mieszkalnej można poruszać się wózkiem inwalidzkim. Cela jest duża, przestronna i jasna. Powód samodzielnie myje się i korzysta z toalety. Współwięźniowie pomagali powodowi w czynnościach, których nie mógł robić samodzielnie. W celi nie ma progów, są poręcze i szerokie drzwi. Powód wielokrotnie odmawiał przeniesienia na oddział szpitalny. Powód samodzielnie ubiera się i opróżnia cewnik. Powód ma materac przeciwoleżynowy. Na łóżko siada sam i samodzielnie siada na wózek. Cela jest jasna, można czytać. Powód ma w szafce przy łóżku insulinę. W nocy może zapalić lampkę, która stoi na szafce.

Powód wielokrotnie składał skargi i wnioski do administracji więziennej, organów sprawujących nadzór nad ZK w C. (Centralnego Zarządu Służby Więziennej, Okręgowego Inspektoratu Służby Więziennej w K., sądu penitencjarnego, sądziego penitencjarnego), Rzecznika Praw Obywatelskich oraz organizacji pozarządowych.

Sąd Okręgowy, na podstawie art. 217 § 3 KPC, pominął wnioski powoda o przesłuchanie świadków: D. Z., C. M., A. S. i J. S., uznając że okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione; co do świadka D. Z. powód wskazał adres, pod którym świadek nie zamieszkuje – akta I Cps 4/16 Sądu Rejonowego w Wałczu, uniemożliwiając przeprowadzenie przesłuchania tego świadka.

Co do zasady, zgodnie z art. 207 § 6 KPC, powód obowiązany jest zgłosić w pozwie wszystkie twierdzenia i dowody, a spóźnione twierdzenia i dowody sąd pomija. Powód wniosek o przesłuchanie świadka T. K. (1) zgłosił dopiero w piśmie procesowym złożonym w dniu 26 września 2016r. tj. po ponad roku od wniesienia pozwu i nie uprawdopodobnił, że nie zgłosił tego wniosku wcześniej bez swojej winy, a w toku postępowania był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika. Sąd pierwszej instancji zwrócił też uwagę, że do pozwu załączono „oświadczenie” T. K. (1), a więc nie było żadnych przeszkód do zgłoszenia tego świadka w pozwie.

Na tej samej podstawie i z tych samych powodów, Sąd Okręgowy oddalił wnioski powoda o powołanie biegłych z zakresu dietetyki i żywienia (k. 516), chirurgii naczyniowej oraz „z zakresu medycyny”. Okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie uzasadniały zgłoszenie tych dowodów już w pozwie, a zmiana osoby pełnomocnika procesowego powoda w toku procesu nie stanowi uzasadnionego powodu spóźnionego zgłoszenia tych wniosków. Podnieść trzeba, że uwzględnienie spóźnionych wniosków spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Sąd Okręgowy oddalił też wniosek o uzupełniające przesłuchanie powoda w trybie art. 235 § 2 KPC uznając, że powołany został jedynie dla zwłoki, zaś okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Powód został bowiem przesłuchany przez sąd wezwany w drodze pomocy sądowej w obecności swojego pełnomocnika procesowego i na podstawie art. 217 § 3 KPC.

Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom powoda w zakresie odbywania kary w celi nieprzystosowanej do niepełnosprawności powoda. Są one sprzeczne z dowodami z dokumentów, przedstawionymi przez pozwanego, a przede wszystkim z zeznaniami świadków, zgłoszonych przez powoda, z których wynika, że cela nr 112, w której przebywa powód jest w pełni przystosowana do jego niepełnosprawności. Świadczenie powoda nie potwierdzili

również zarzutów powoda pod adresem niewłaściwego (nieregulaminowego) zachowania funkcjonariuszy pozwanej jednostki, jak też zarzutów dotyczących „obskurnej celi bez łazienki”.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji zarzuty dotyczące nagminnych kontroli celi, braku indywidualnego żywienia, uniemożliwiania dokonywania zakupów w kantynie, dyskryminowania przez grypsujących, pobicia i okradzenia przez współwięźniów, osadzenia w celi z osobami palącymi, nie zostały udowodnione i okazały się gołosłowne.

Sąd Okręgowy odmówił też wiary twierdzeniom powoda w zakresie odmowy przyjęcia przez administrację więzienną wezwania do zapłaty 200.000 zł zadośćuczynienia, jak też w zakresie „odmowy wydawania papieru” do składania skarg i wniosków. Ze zgromadzonych dowodów wynika, iż powód skutecznie złożył wiele skarg i wniosków do różnych podmiotów, a więc dysponował papierem do pisania, a pisma były przyjmowane i docierały do adresatów.

Nie zostały również udowodnione zarzuty w zakresie braku należytej opieki, niewłaściwego leczenia oraz narażenia na utratę zdrowia.

Mając na uwadze poczynione ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części.

Powód wywodził roszczenie pozwu z naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych w postaci godności przez niezapewnienie mu odpowiednich warunków bytowych w czasie osadzenia w pozwanej jednostce organizacyjnej Skarbu Państwa oraz w postaci zdrowia przez niewłaściwą opiekę lekarską.

W razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia, np. zaniechania działania naruszającego dobra osobiste, usunięcia skutków takiego naruszenia (art. 23 KC i art. 24 KC, art. 448 KC).

Zgodnie z treścią art. 417 § 1 KC, za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Przesłankami odpowiedzialności Skarbu Państwa są zatem: szkoda, fakt jej wyrządzenia przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy.

Art. 23 KC stanowi, że dobra osobiste człowieka (m.in. zdrowie, godność, cześć) podlegają ochronie prawnej. Z treści art 24 § 1KC wynika jednoznacznie, że ochrona dóbr osobistych przysługuje jedynie przed działaniem bezprawnym. Przyjmuje się, że bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawnymi, a nawet z porządkiem prawnym oraz zasadami współżycia społecznego. W orzeczeniu z dnia 19 października 1989r. Sąd Najwyższy wypowiedział się, że za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je (II CR 419/89, LEX). Równocześnie do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych sąd ten zaliczył m.in. działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez przepisy prawa. Rozpoznając więc sprawę o ochronę dóbr osobistych, sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego i dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi powinien ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Z przepisów art. 40 i art. 41 ust. 4 Konstytucji RP oraz art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. Nr 61 z 1993r., poz. 284 ze zm.) wynika zakaz poniżającego i nieludzkiego traktowania oraz karania, a także nakaz traktowania w sposób humanitarny osób pozbawionych wolności.

Zasady powyższe recypuje obowiązujący w naszym porządku prawnym Kodeks karny wykonawczy, który w art. 4 stanowi, że kary wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego, zakazując stosowania tortur lub nieludzkiego albo poniżającego traktowania i karania skazanego, który zachowuje swoje

prawa i wolności obywatelskie, ich ograniczenia mogą wynikać jedynie z ustawy oraz z wydanego na jej podstawie prawomocnego orzeczenia.

Zgodnie natomiast z art. 102 pkt 1 KKW skazany na ma prawo m.in. do odpowiednich warunków bytowych, a powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m² (art. 110 § 2 KKW).

Ciężar dowodu, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, obciąża – zgodnie z art. 6 KC – osobę poszukującą ochrony prawnej, tj. stronę powodową.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że powód udowodnił, że pozwany naruszył jego godność przez poniżające i niehumanitarne traktowanie w czasie przymusowego leczenia i żywienia w dniach 23 - 24 czerwca 2014r. Pierwsze karmienie powoda nastąpiło po ok. czterech godzinach od unieruchomienia w pasach, kolejne po ok. dziewięciu godzinach od zakończenia pierwszego karmienia, przez cały okres stosowania przymusu powód nie przejawiał agresji, a chwilowe zwolnienie unieruchomienia nastąpiło jedynie raz o godz 8:30 w dniu 24 czerwca 2014r., czyli po 16 godzinach od rozpoczęcia stosowania wobec powoda unieruchomienia w pasach, pomimo że przepis § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie stosowania przymusu bezpośredniego oraz oceny zasadność jego zastosowania z dnia 28 czerwca 2012r. (Dz. U. z 2012r., poz. 740) wprowadza obowiązek krótkotrwałego częściowego lub całkowitego uwolnienia od unieruchomienia w celu zmiany pozycji lub zaspokojenia potrzeb fizjologicznych lub higienicznych, nie rzadziej niż co cztery godziny. Skoro ostatnie karmienie powoda miał miejsce o godz 6:30 w dniu 24 czerwca 2014r., to bezzasadne było stosowanie unieruchomienia do godz 10:00.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji przymus bezpośredni stosowany wobec powoda przez 17 godzin i 30 minut i w czasie tym tylko raz chwilowo zwolniono unieruchomienie (po 16 godzinach całkowitego unieruchomienia), co naraziło powoda na nieuzasadnione cierpienia, a poza tym bezzasadnie wydłużono stosowanie unieruchomienia o trzy i pół godziny.

Sąd Okręgowy podkreślił, że co do zasady, zastosowanie wobec powoda przymusowego leczenia i karmienia było legalne, wynikało bowiem z postanowienia właściwego sądu penitencjarnego, jednakże sposób wykonania tego orzeczenia był niehumanitarny i naruszył godność powoda.

Poza tym powód wykazał, że pozwany czasowo pozbawił go dostępu do ciepłej wody i dopiero na skutek skarg powoda, zamontował w kącie sanitarnym podgrzewacz wody. Ograniczenie dostarczania ciepłej wody do celi, w której przebywał powód, uniemożliwiało mu umycie się oraz kąpiel, co biorąc pod uwagę stopień niepełnosprawności powoda (porażenie zwieraczy), naraziło go na nieuzasadnione cierpienia i naruszyło jego godność.

Zważywszy stwierdzone naruszenia dobra osobistego powoda w postaci godności, Sąd Okręgowy uznał, że zasadne jest przyznanie powodowi zadośćuczynienia w wysokości 5.000 zł, która jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy (art. 448 KC). Wbrew treści art 6 KC, powód nie udowodnił dalszych naruszeń jego dóbr osobistych, w związku z czym żądanie zasądzenia zadośćuczynienia ponad kwotę 5.000 zł Sąd Okręgowy oddalił.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał, że przedsądowe wezwanie do zapłaty z dnia 27 sierpnia 2014r. (k. 50) doręczył pozwanemu w tej dacie, tj. przed wniesieniem pozwu, nie wykazał też, że doszło do odmowy przyjęcia tego pisma przez funkcjonariusza pozwanej jednostki. W tych okolicznościach, odsetki ustawowe Sąd Okręgowy zasądził od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, uznając że pozew stanowi wezwanie do spełnienia świadczenia (art. 481 § 1 i 2 w zw. z art. 455 KC).

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w aktach sprawy brak jest potwierdzenia odbioru przez pozwanego odpisu pozwu, zatem odsetki zasądzono od dnia, który widnieje na odpowiedzi na pozew, bowiem jest niewątpliwe, że w dacie tej pozwany dysponował już odpisem pozwu.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy oddalił żądanie zasądzenia skapitalizowanych odsetek od dnia 27 sierpnia 2014r., jako że powód nie wykazał, że w dniu tym doręczył pozwanemu wezwanie do spełnienia świadczenia.

Sąd Okręgowy stanął też na stanowisku, że zastosowanie wobec powoda środków przymusu bezpośredniego w dniu 14 sierpnia 2015r. przez funkcjonariuszy SW nie nosi cech bezprawności. Powód odmówił wykonania polecenia w sprawie udania się na rozmowę z Dyrektorem ZK w C., który zgodnie z art. 144 § 4 KKW chciał podać do wiadomości powoda decyzję o ukaraniu karą dyscyplinarną. Użycie w tych okolicznościach środków przymusu bezpośredniego znajduje podstawę w przepisie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 24 maja 2013r. o środkach przymusu bezpośredniego i broni palnej (Dz. U. z 2013r., poz. 628 ze zm.). Powód nie wykazał, że użycie wobec niego siły fizycznej było nieadekwatne do okoliczności i naraziło go na nieuzasadnione cierpienia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał też, że administracja więzienna nie zapewniła mu indywidualnego żywienia oraz należytej opieki medycznej. Odmowa przyjmowania przez powoda niektórych posiłków była wyrazem subiektywnego przekonania, że podawane mu posiłki zawierają produkty wyłączone z diety. Zarzuty dotyczące niewłaściwej diety były przedmiotem kilku administracyjnych postępowań skargowych, w ramach których nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości w tym zakresie.

Sąd Okręgowy ocenił też, że powód w warunkach izolacji więziennej miał zapewnioną właściwą opiekę medyczną i podkreślił, że w warunkach wolnościowych pacjenci oczekują niejednokrotnie w długich „kolejkach” na świadczenia medyczne i sprzęt ortopedyczny.

Sąd pierwszej instancji stanął na stanowisku, że twierdzenia powoda, iż podczas pobytu powoda w ZK w C. doszło do pogorszenia stanu jego zdrowia, nie zostały udowodnione. Nie znalazły też potwierdzenia zarzuty powoda dotyczące braku właściwej opieki w codziennym funkcjonowaniu. Z zeznań świadków zgłoszonych przez powoda wynika, że wiele czynności powód wykonuje samodzielnie, a w pozostałych czynnościach ma zapewnioną pomoc ze strony osób trzecich.

Twierdzenia pozwanego o wielokrotnych odmowach ze strony powoda przeniesienia na oddział szpitalny, gdzie miałby zapewnioną całodobową opiekę ze strony wykwalifikowanego personelu, zostały potwierdzone zeznaniami świadka zgłoszonego przez powoda - R. R. (1), co oznacza, że funkcjonowanie powoda w warunkach celi mieszkalnej nie stanowiło dla niego nadmiernej uciążliwości.

Sąd Okręgowy zwrócił też uwagę, że decyzje w sprawach widzeń osadzonych z osobami niebędącymi członkami rodziny skazanego oraz wymierzania kar dyscyplinarnych należą do kompetencji dyrektora jednostki penitencjarnej (art. 105a § 1 i art. 144 § 1 KKW) i w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego sąd nie może oceniać, czy dyrektor jednostki, odmawiając skazanemu przysługujących mu uprawnień lub wymierzając karę dyscyplinarną, działał w sposób bezprawny, albowiem ocena zasadności i legalności takich decyzji odbywa się w trybie przewidzianym przepisami Kodeksu karnego wykonawczego (por. wyrok SN z dnia 22 lutego 2012r. w sprawie IV CSK 276/11, OSNC 2012/9/107).

Kontrole celi mieszkalnej mają zaś na celu zapewnienie bezpieczeństwa w pozwanej jednostce, a powód nie wykazał, że miały one charakter szykany, czy też poniżającego traktowania powoda.

Osadzony w zakładzie karnym musi się liczyć z ograniczeniami i pewnymi dolegliwościami wynikającymi z izolacji więziennej i powinien to przewidywać, decydując się na popełnienie przestępstwa.

Powód wygrał sprawę jedynie w 2,5 %, zatem był stroną przegrywającą, dlatego Sąd Okręgowy, na podstawie art 98§ 1 KPC, zasądził od powoda koszty zastępstwa procesowego strony pozwanej.

W toku postępowania przez Sądem pierwszej instancji powód był reprezentowany przez dwóch pełnomocników ustanowionych z urzędu. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013r., poz 461 ze zm.), obowiązującego w chwili wszczęcia postępowania.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniosły obie strony.

Powód zaskarżył wyrok w punktach 2, 3 i 4 zarzucając:

1. mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na tym, że:

a) Sąd ustalił, że powód jest zakwaterowany z dwoma pełnosprawnymi skazanymi, którzy mu pomocy w bieżącym funkcjonowaniu, podczas gdy świadek R. R. (1) zeznał, że „w celi byliśmy tylko we dwóch, normalnie się dogadywaliśmy”. Ponadto uszło uwadze Sądu, że osadzeni z powodem zmieniali się, przychodzili nowi, nieprzeszkoleni do pomocy niepełnosprawnym i nie zawsze było dwóch do pomocy;

b) Sąd ustalił, że powód odmówił przeniesienia do szpitala pomimo wielokrotnego proponowania umieszczenia w oddziale szpitalnym, gdy oddział szpitalny nie był przystosowany do potrzeb powoda z jego stopniem niepełnosprawności, o czym powód sam się przekonał, gdy był na oddziale szpitalnym podczas remontu celi 112 dla niepełnosprawnych i był to podstawowy powód odmawiania przejścia na oddział szpitalny, a ponadto świadek S. R. zeznał, że cela 112 oddziału K1 to jedyna cela w zakładzie, która ma prysznic w łazience tylko do dyspozycji osadzonych, co dla powoda, w jego stanie zdrowia, gdy się często moczy, jest bardzo ważne, aby utrzymać właściwą higienę osobistą;

c) zarzuty dotyczące braku indywidualnego żywienia nie zostały udowodnione i są gołosłowne, podczas gdy znajdują one potwierdzenie w materiale dowodowym – własnoręcznym oświadczeniu T. K. (1), z dnia 7 grudnia 2014 r., który był zatrudniony nieodpłatnie na stanowisku więźnia funkcyjnego (kalifaktora), znającego się na technologii żywienia i wydawał posiłki w miejscu gdzie przebywał powód, w który potwierdził, że powód wielokrotnie nie otrzymał odpowiedniego do swej diety posiłku. Również inni świadkowie: R. R. (1), G. L. i S. R., którzy przebywali z powodem w celi zeznali, że powód nie mógł jeść posiłków, które mu podawano;

d) sąd ustalił, że w dniu 17 czerwca 2014 r. w czasie kontroli w celi zakwestionowano odbiornik TV oraz maszynkę do golenia (stanowiące własność powoda), w związku z brakiem plomb i że po oplombowaniu przedmioty te zostały wydane powodowi, gdy TV wydano dopiero po miesiącu, po głodówce powoda i zastosowaniu przymusowego karmienia, a odbiornik jest dla powoda jedynym „oknem na świat”, a maszynka do golenia była niezbędna powodowi do golenia genitaliów, gdyż sam przykleja sobie cewnik, z powodu porażenia zwieraczy, a wydano ją powodowi dopiero po dwóch tygodniach,

e) administracja ZK C. zapewnia powodowi prawo do codziennego korzystania ze spaceru, gdy z zeznań powoda oraz oświadczenia T. K. wynika, że „nie miał kto go wózkem na te spacery wyprowadzać, dlatego nie wychodził na spacer” Przydzieleni mu do pomocy skazani w czasie przeznaczonym na spacer były wówczas w pracy. Godziny wyjścia na spacer zostały ustalone na godzinę 6.45 co przy stanie zdrowia powoda wykluczało wyjścia, gdyż przy jego stanie zdrowia powód ma bardzo duże problemy aby podnieść się z łóżka i przejść na wózek inwalidzki;

f) Sąd ustalił, że z powodu, zastosowania wobec powoda przymusowego leczenia czasowo odstawiono zastosowanie leku A. oraz, że lek ten nie był bezwzględnie konieczny, gdyż nie stwierdzono aktywnej zakrzepicy, podczas gdy powód od wielu lat cierpi na zakrzepicę krwi i musi ten lek stosować regularnie. Po odstawieniu tego leku powodowi puchły nogi, miał duszności, skierowano go natychmiast do szpitala do S., gdzie dokonano prześwietlenia żył kontrastem, które to prześwietlenie wykazało zakrzepicę żył, po czym lekarz zlecił przyjmowanie tego leku, gdyż stwierdził zakrzepicę płucną, która mogła zakończyć się zgonem,

g) Sąd ustalił, że powód ma w szafce przy łóżku insulinę, podczas gdy uszło uwadze Sądu, że zgodnie z tym co zeznał powód, był okres, podczas którego nie miał możliwości, by samemu sobie dawać insulinę, a lek przydzielał mu oddziałowy w nakazanych godzinach, co mogło doprowadzić powoda nawet do śmierci ze względu na znaczne podniesienie się poziomu cukru i braku natychmiastowej aplikacji insuliny;

h) Sąd ustalił, że cela nie była w pełni przystosowana dla osób niepełnosprawnych, ale jednocześnie ustalił, że były przerwy w dostępie ciepłej wody i przyznał niewielkie zadośćuczynienie z tego tytułu,

i) Sąd ustalił, że powód nie wymaga całorocznej rehabilitacji, podczas gdy z orzeczenia o stopniu niepełnosprawności, ustalonego na dzień 23 września 2014 r. wynika, że powód ma orzeczony znaczny stopień niepełnosprawności i wymaga „korzystania z systemu środowiskowego wsparcia w samodzielnej egzystencji przez co rozumie się korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej, organizacje pozarządowe oraz inne placówki”

2. naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj:

1) art. 233 § 1 KPC przez dokonanie oceny dowodów:

a) poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów z zeznań świadków, przez uznanie że cela 112 jest w pełni przystosowana do jego niepełnosprawności, podczas gdy nie jest ona do tego przystosowana, co potwierdził w niektórych zeznaniach świadek P., wskazując, że powód nie był w stanie samodzielnie otworzyć okna, gdy w celi unosił się odór i smród. W celi nie było żadnej klimatyzacji. Świadek R. R. (1) zeznał z kolei, że łóżko powoda było za niskie i musiał przynieść drewniane klocki, celem jego podwyższenia. Świadek S. R. zeznał, że gdy była awaria prysznicza, to na jej usunięcie trzeba było czekać kilka dni, co utrudniało powodowi utrzymanie higieny, a z dokumentacji wynika, że występowało ograniczenie w dostępie do ciepłej wody, przez co powód musiał znosić upokorzenia przez dwa i pół roku – musiał się tłumaczyć, że musi się wykąpać;

b) w sposób nieszczeronny, ponieważ z pominięciem dowodu z zeznań świadka S. R., który zeznał, że cela nr 112 na oddziale K1 jest jedyną celą w zakładzie, która w łazience ma prysznic tylko do własnej dyspozycji skazanych. Uwzględnienie tego dowodu mogłoby doprowadzić do zupełnie innej, od przyjętej przez Sąd, oceny materiału dowodowego, a zwłaszcza stanowiska Dyrektora ZK, który twierdził, że powodowi wielokrotnie proponowano umieszczenie na oddziale szpitalnym. Zasady doświadczenia życiowego wskazują bowiem, że osoba z tak znacznym stopniem niepełnosprawności, m. in. porażeniem zwieracza wymaga stałego dostępu do ciepłej wody ze względów higienicznych,

c) w sposób nieszczeronny, ponieważ z pominięciem dowodu z dokumentacji medycznej, z której wynika, że wzrok powoda uległ pogorszeniu oraz przesłuchania powoda, który zeznał na istotną okoliczność, że po interwencji funkcjonariuszy służby więziennej w kominiarkach w przymusowego doprowadzenia do ukarania, w sierpniu 2015 r., podczas którego stracił przytomność, znacznie pogorszył mu się wzrok;

d) w sposób nieszczeronny, ponieważ Sąd uznał, że przyczyna zastosowania środków przymusu bezpośredniego 14 sierpnia 2015 r. była odmowa wykonania polecenia w sprawie udania się na rozmowę z Dyrektorem ZK, który podał powodowi do wiadomości decyzję o ukaraniu, podczas gdy Sąd pominął ważną okoliczność, przyczyną dlaczego powód odmawiał wykonania polecenia Dyrektora. Przyczyną tą było lekceważenie skarg na niewłaściwe traktowanie, zmuszanie do ubrania brudnej bluzy, co było poniżające;

e) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z zeznań świadka R., R., L., P., że współwięźniowie pomagali powodowi w czynnościach, których nie mógł zrobić samodzielnie. Jest jednak niewątpliwe, że zasady doświadczenia życiowego przeczą, aby powód mógł liczyć, w jego stanie, na dostateczną pomoc w każdej sytuacji, a pomoc powodowi ze znacznym stopniem niepełnosprawności wymagała znajomości podstawowej wiedzy z dziedziny medycyny, reguł ostrożności, jak postępować z niepełnosprawnym, nie wspominając już o profesjonalizmie, który tu był niezbędny. Zasady doświadczenia życiowego również wskazują, co potwierdził powód w zeznaniu, że między skazanymi nie można liczyć na właściwe zrozumienie potrzeb osoby niepełnosprawnej. Powód wspominał nawet o dokuczaniu mu przez współosadzonych, a z doświadczenia życiowego wynika, że świadkowie – współosadzeni, rzadko zeznają o takich sytuacjach;

f) w sposób niewszzechstronny, ponieważ z pominięciem dowodu z zeznań M. P., który złożył zeznania na istotną okoliczność, jaką był fakt, że został przydzielony do pomocy powodowi, lecz nie był przez nikogo przeszkolony w tym zakresie. Świadek ten zeznał, że powód nie był w stanie samodzielnie np. otworzyć okna, co świadczy o tym, że cela nie była do końca przystosowana dla skazanego, z takim stopniem niepełnosprawności;

g) w sposób godzący w zasady logicznego rozumowania. W świetle tych zasad nie można zaakceptować stanowiska Sądu, że powodu zastosowania wobec powoda przymusowego leczenia, czasowo odstawiono podawanie leku A., gdyż lek ten nie był bezwzględnie potrzebny, gdyż nie stwierdzono aktywnej zakrzepicy. Sąd wsparł się prawomocną odmową wszczęcia dochodzenia, ale jest okolicznością bezsporną, że u powoda podczas badania szpitalnego opuchniętych nóg lekarz stwierdził również zator płucny i natychmiast zlecił podawanie leku A.. Sąd uznając stanowisko służby więziennej za wiarygodne przekroczył granice swobodnej oceny, w świetle bowiem zasad logicznego rozumowania zator płucny w tak krótkim czasie od odstawienia leku był skutkiem tej decyzji i tę okoliczność należało zbadać szczegółowo, łącznie z powołaniem biegłego, a Sąd wniosek pełnomocnika powoda na te okoliczności oddalił;

h) przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu w postaci zeznań powoda i nadaniu mu waloru niewiarygodności w zakresie odmowy wydania papieru do składania skarg i wniosków, argumentując to tym, że powód skutecznie złożył wiele skarg i wniosków do różnych podmiotów, gdy z zasad doświadczenia życiowego wynika, że za murami zakładu karnego można skutecznie utrudnić, tak by zniechęcić pozwanego do pisania skarg, poprzez udostępnienia papieru w bardzo ograniczonym zakresie, gdyż przyjmowanie skarg nie leży w interesie administracji. W związku z tym to zakład karny powinien przedstawić przekonujący dowód o swobodnym dostępie do papieru do pisania dla skazanych;

i) dowolnej oceny dowodów:

- z zeznań powoda przez uznanie ich za niewiarygodne w zakresie nieregularnego zachowania funkcjonariuszy ZK, gdy Rzecznik Praw Obywatelskich stwierdził nieprawidłowości proceduralne w postępowaniu Służby Więziennej w dniu 14 sierpnia 2015 r., podczas stosowania wobec powoda środków przymusu bezpośredniego, Administracja (...) nie przedstawiła przekonujących dowodów, że podczas tego doprowadzenia funkcjonariusze nie złamali prawa, nie przedstawiła nagrania z tego zdarzenia, choć powód twierdzi, że było ono nagrywane, a potem gdzieś zginęło;

- że zarzuty dotyczące dyskryminowania przez grypsujących są gołosłowne, gdy przedstawiciele Krajowego Mechanizmu Prewencji, w raporcie z 8 stycznia 2013 r. odebrali niepokojące sygnały związane z osadzonymi należącymi do popkultury tzw. grypsujących. Stanowisko ZK przedstawione jest w oświadczeniu do pozwu powoda, z dnia 12 października 2015 r., w którym wyjaśniono, że osadzenie skazanych w celach mieszanych następuje zgodnie z zarządzeniem Dyrektora Generalnego nr 32/08, w sposób zapewniający bezpieczeństwo osobiste i jednostki. Z zeznań powoda i raportu K. wynika jednak, że bezpieczeństwo niegrypsujących nie było zapewnione,

- pominięcie zdarzenia z 10 maja 2015 r., gdy podczas apelu wieczornego funkcjonariusz, który jak się okazało, nie powinien tam przebywać, bo pełnił służbę na innym oddziale, po stwierdzeniu, że powód leży na łóżku użył określenia „o leży kurwa jak jakaś szmata”,

j) dokonanie dowolnej oceny dowodu z zeznań powoda w zakresie odmowy przyjęcia przez administrację ZK wezwania do zapłaty kwoty 200.000 zł zadośćuczynienia, podczas gdy z przesłuchania powoda wynika, że nadał listem za potwierdzeniem odbioru to wezwanie do Dyrektora ZK C., a potwierdzenie nadania przekazał pełnomocnikowi r.pr. D. S., który w pozwie wskazał tę okoliczność w punkcie 9 na stronie 15, tj., że wezwanie do zapłaty jest z 27 sierpnia 2014 r. i od tego dnia do dnia 17 sierpnia 2015 r. powód skapitalizował odsetki. Ponadto z pisma Sądu Penitencjarnego w S. III Pen 711/14 wynika, że dyrektor otrzymał to wezwanie do zapłaty,

k) uznanie, że nie zostały udowodnione zarzuty w zakresie braku należytej opieki, niewłaściwego leczenia oraz narażania na utratę zdrowia, w sytuacji, gdy w sprawach o naruszenie dóbr osobistych to na pozwanym ciążył ten

obowiązek, a pozwany się z niego nie wywiązał, tj nie udowodnił, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w ZK C.. Działania administracji ZK wielokrotnie były bezprawne,

1) uznanie, że decyzje w sprawach widzeń osadzonych z osobami niebędącymi członkami rodziny należą do kompetencji dyrektora jednostki penitencjarnej i w sprawie o naruszenie dóbr osobistych skazanego nie można oceniać, czy dyrektor odmawiając widzeń działał w sposób bezprawny, albowiem ocena legalności i zasadności takich decyzji odbywa się w trybie przewidzianym w KKW, w sytuacji gdy sąd powinien tę kwestię ocenić systemowo, mając na uwadze Europejskie Reguły Więzienne;

2) art. 328 § 2 KPC poprzez:

a) zaniechanie wyjaśnienia przyczyn, dla których Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do zgłoszonych, a pominiętych wniosków dowodowych, w tym wniosku o powołanie biegłego z zakresu okulistyki, mimo że z zeznań powoda wynika, że podczas pobytu w ZK C. znacznie pogorszył się mu wzrok,

b) zaniechanie oceny zeznań świadka M. P., dotyczących warunków sanitarnych w celi, w której przebywał z niepełnosprawnym powodem oraz kwestii, że nie był przeszkolony do udzielania mu pomocy, do której został zobligowany,

c) zaniechanie oceny zeznań powoda w kwestii niewłaściwej opieki medycznej, niewłaściwego sposobu podawania mu insuliny, czy nieregularnego podawania innych ważnych leków,

d) zaniechanie oceny zeznań powoda w zakresie nieprawidłowości odżywiania po przejściu na dietę wegańską w kwietniu 2016 r., z tego powodu, że nagminnie – jak twierdził powód – podawano mu posiłki nieodpowiednie dla niego (powód miał skazę białkową), a także motywując to względami religijnymi,

e) zaniechanie oceny zeznań powoda w zakresie pogorszenia jego stanu zdrowia w postaci znacznego pogorszenia się wzroku, podczas gdy powód zeznał, że podczas badania wzroku w ZK K. lekarz przepisał mu okulary +1, +3, a po interwencji z 14 czerwca 2015 r., doprowadzeniu do Dyrektora w celu ukarania, podczas którego zastosowano środki przymusu, stwierdził że nie widzi przez okulary, które dotychczas stosował. Następnie podczas badania wzroku lekarz stwierdził +3, +4 dioptrie, czyli znaczne pogorszenie ostrości widzenia. Potwierdza to wpis w książce zdrowia powoda (w aktach sprawy);

f) zaniechanie oceny zeznań powoda w zakresie, w którym powód zeznał, że nie rozumie dlaczego nie odbywa kary w systemie terapeutycznym, mimo że jest osoba ze znacznym stopniem niepełnosprawności, wymagającym stałej opieki lekarskiej,

g) zaniechanie oceny dowodu w postaci pisma skierowanego z Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 25 kwietnia 2016 r., z którego wynika, że rzecznik stwierdził nieprawidłowości w postępowaniu Służby Więziennej w ZK C., podczas doprowadzenia powoda do Dyrektora ZK w dniu 14 sierpnia 2015 r., w celu ukarania, kiedy to funkcjonariusze zastosowali środki przymusu,

h) przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom powoda,

3) art. 207 § 6 KPC w zw. z art. 162 KPC poprzez jego zastosowanie tj. oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka T. K. (1), w sytuacji, gdy wniosek został zgłoszony w dniu 26 września 2016 r., przez nowego pełnomocnika ustanowionego z urzędu, który nie mógł zgłosić wniosku w pozwie, a więc nastąpiło uprawdopodobnienie okoliczności braku jego winy, a ponadto uwzględnienie tego wniosku nie spowodowałoby zwłoki, gdyż pierwsza rozprawa została wyznaczona na 8 marca 2017 r.,

4) art. 207 § 6 KPC w zw. z art. 227 KPC i 278 § 1 KPC w zw. z art. 162 KPC:

a) poprzez bezpodstawne oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii naczyniowej, w sytuacji gdy wniosek został zgłoszony 15 stycznia 2017 r. przez nowego pełnomocnika z urzędu, a zatem nie mógł być zgłoszony w pozwie stąd nastąpiło uprawdopodobnienie okoliczności braku winy. Rozpoznanie tego wniosku nie spowodowałoby zwłoki w rozpoznaniu sprawy, gdyż pierwsza rozprawa została wyznaczona na dzień 8 marca 2017 r., a ponadto potrzeba wydania takiej opinii ugruntowała się po przesłuchaniu powoda przez Sąd wezwany, kiedy powód opisał okoliczności odstawienia leku A. i negatywny wpływ na jego zdrowie, a w dokumentacji medycznej jest to utrwalone (zator płucny stwierdzono w bardzo krótkim czasie po odstawieniu tego leku).

b) przez bezpodstawne oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu dietetyki, w sytuacji gdy wniosek został zgłoszony w dniu 1 września 2016 r., a powód przeszedł na dietę wegańską w maju 2016 r. i dopiero po kilku miesiącach korzystania z tej diety okazał dowody w postaci jadłospisów (w aktach sprawy), że odżywianie było niewłaściwe,

c) przez bezpodstawne oddalenie wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny w sytuacji, gdy wniosek został zgłoszony przez nowego pełnomocnika powoda z urzędu i nie mógł być powołany w pozwie. W momencie złożenia tego wniosku nie odbyła się nawet jeszcze pierwsza rozprawa, a ponadto wystąpiła dodatkowe okoliczności, gdyż dokumentacja medyczna załączona w pomniejszym okresie okazała się bardzo obszerna, pisana skomplikowanym językiem, a jej ocena wymaga wiedzy specjalistycznej,

5) art. 232 KPC przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Sad nie mógł obiektywnie ocenić obszernej książki zdrowia pisanej skomplikowanym, niezrozumiałym językiem medycznym,

6) art. 217 § 3 KPC przez oddalenie wniosku o uzupełniające przesłuchanie powoda w trybie art. 235 § KPC w zw. z art. 162 KPC poprzez uznanie, że przesłuchanie powoda w tym trybie będzie tylko dla zwłoki, a okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione, w sytuacji gdy ze szczególnego charakteru spraw o ochronę dóbr osobistych wynika konieczność przesłuchania powoda, a podczas przesłuchania przez Sąd wezwany wiele okoliczności przedmiotowej sprawy zostało pominiętych, powód nie zdążył ich przekazać i poinformował o tym pełnomocnika, a Sąd orzekający w brew zasadzie bezpośrednio nie przekonał się jak wygląda aktualny stan zdrowia powoda,

7) art. 224 § 1 KPC w zw. z art. 162 KPC przez zamknięcie rozprawy mimo, że nie zostały przeprowadzone wszystkie zawnioskowane dowody, których Sąd nie oddalił, ani nie pominął w tym dowód z nagrania przesłuchania przez sąd wezwany, które zostało dokonane przez pełnomocnika powoda w trybie art. 162¹ KPC, a istnieją rozbieżności między zapisem protokołu, a treścią nagrania,

8) art. 102 KPC poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy zachodził szczególnie uzasadniony przypadek, aby w ogóle nie obciążać powoda kosztami, a mianowicie trudna sytuacja życiowa i majątkowa, osadzenie w ZK i brak dochodów,

9) § 11 ust 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r., przez jego zastosowanie, gdy powód dochodzi zadośćuczynienia nie tylko za złe warunki odbywania kary, ale również z uwagi na chorobę, istotne pogorszenie stanu zdrowia (zator płucny) pogorszenie wzroku i ogólnego stanu zdrowia spowodowanego niewłaściwą opieką medyczną.

3. naruszenie prawa materialnego:

a) art. 6 KC poprzez przyjęcie, że ciężar dowodu, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone obciąża osobę poszukującą ochrony prawnej (powoda), gdy w przypadku roszczeń z art. 23 i 24 KC to pozwany winien wykazać brak bezprawności swoich czynów;

b) art. 23 i 24 § 1 KC w zw. z art. 417 § 1 KC w zw. z art. 448 KC, przez przyjęcie, że odpowiednia kwotą, adekwatną do rozmiaru krzywdy powoda jest kwota 5.000 zł,

c) § 10 pkt 1 § 11 ust. 1 pkt 2 oraz § 4 ust 5 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia

28 czerwca 2012 r. w sprawie sposobu stosowania i dokumentowania zastosowania przymusu bezpośredniego oraz oceny zasadności jego zastosowania (Dz.U. z 2012 poz. 740) poprzez ich niezastosowanie w sytuacji gdy Sąd ustalił, że zastosowanie wobec powoda przymusowego leczenia i karmienia było legalne, wynikało z postanowienia właściwego sądu penitencjarnego, jednakże sposób wykonania tego orzeczenia był niehumanitarny,

d) art. 23 i 24 KC w zw. z art. 448 KC oraz art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, poprzez ich niezastosowanie, gdy Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że podczas pobytu razem w celi z powodem współwięźniowie byli obligowani przez administrację ZK do pomocy powodowi, gdy jest to niezgodne z prawem, na co wskazuje liczne orzecznictwo ETPCz.

e) art. 455 w zw. z art. 481 § 1 i 2 KC przez ich niewłaściwe zastosowanie w przedmiotowej sprawie i zasądzenie odsetek ustawowych od zasądzonej należności od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu i uznanie, że pozew stanowi wezwanie do spełnienia świadczenia, a w konsekwencji zasądzenie odsetek od dnia, który widnieje w dacie odpowiedzi na pozew, podczas gdy powód zeznał, że wysłał wezwanie do zapłaty w dniu 17 sierpnia 2015 r. pocztą, a potwierdzeniem odbioru i odesłał to potwierdzenie pierwszemu pełnomocnikowi, który pisząc pozew skapitalizował odsetki, poświadczył to własnym podpisem, a ponadto z akt sprawy wynika, że dyrektor otrzymał to wezwanie (pismo sądu Okręgowego w z dnia 17 października 2014 r.).

W związku z przedstawionymi zarzutami powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz powoda R. D. od pozwanego kwoty 213.697,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

2. ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji,

3. rozpoznanie na podstawie art. 380 KPC

- postanowienia Sadu Okręgowego z dnia 14 marca 2017 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z z opinii biegłego ds. chirurgii naczyniowej, dietyki i medycyny, i przeprowadzenie tych dowodów przed Sądem Apelacyjnym na okoliczności wskazane we wnioskach dowodowych, ewentualnie rozważenie przez Sąd dopuszczenia tych dowodów z urzędu na podstawie art. 232 § 2 KPC

- postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 14 marca 2017 r. w przedmiocie oddalenia wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania powoda w trybie art. 235 § 2 KPC na okoliczność wskazaną we wniosku dowodowym,

- pozostałych wniosków dowodowych których Sąd Okręgowy ani nie oddalił ani nie pominął, a w tym płyty CD na okoliczność pełnego zeznania powoda w dniu 13 września 2017 r,

4. rozpoznanie wniosku o sprostowanie protokołu (Sygn. akt I Csp 42/16), który Sąd odrzucił zarządzeniem z dnia 23 marca 2017 r,

5. zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm przepisanych.

Pozwany wniósł apelację na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 1. zaskarżonego wyroku, zarzucając naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 KPC w zw. z art. 227 KPC poprzez:

naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

- dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, w skutek dowolnej oceny materiału dowodowego, przez przyjęcie niepoprawnych i niewłaściwych wniosków w zakresie ustaleń Sądu co do warunków, w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności, tj. w ocenie Sądu naruszających godność osobistą powoda w okresie leczenia i żywienia powoda w dniach 23 – 34 czerwca 2014 r., oraz niezapewnienie mu czasowego dostępu ciepłej wody,

- poprzez pominięcie lub niewłaściwe ocenienie, że części dowodów w sprawie, dotyczących warunków w jakich powód odbywał karę pozbawienia wolności (m.in. pisma z dnia 4 września 2014 r. przy skardze D/P-0510- (...), pisma sędziego z dnia 5 grudnia 2014 r. sygn. akt III Pen. 877/14).

naruszenie prawa materialnego a mianowicie:

1. art. 24 w zw. z art. 417 KC w zw. z art. 448 KC przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że na podstawie ustalonego w przez Sąd pierwszej instancji w tej sprawie stanu faktycznego można stwierdzić jakiegokolwiek bezprawne zachowanie pozwanego oraz jakiegokolwiek naruszenie dóbr osobistych powoda, które wyrządziło powodowi krzywdę, a tym samym możliwe jest stwierdzenie zaistnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego w stosunku do powoda z tytułu zadośćuczynienia;

2. art.24 KC w zw. z art. 448 KC poprzez:

- błędną wykładnię, polegająca na przyjęciu, że ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny daje podstawy do sięgnięcia po najdalej idący środek ochrony dóbr osobistych, a mianowicie zadośćuczynienie pieniężne;

- błędną wykładnię i przyjęcie, że należne powodowi zadośćuczynienie winno wynosić 5000 zł, gdy z okoliczności przedmiotowej sprawy nie wynika, że zaszły przesłanki do jego w zasądzenia, a z całą pewnością przyznana kwota jest wygórowana,

- art. 481 § 1 i 2 KC w zw. z art. 363 § 2 KC przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że termin, od którego należą się powodowi odsetki ustawowe od przyznanej kwoty zadośćuczynienia, to dzień doręczenia odpisu pozwu, podczas gdy termin ten powinien być określony od daty wyrokowania,

- art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że żądanie oczywiście nadmiernego zadośćuczynienia przez osobę pozbawioną wolności, w związku z naruszeniem dóbr osobistych nie stanowi naruszenia prawa podmiotowego.

W związku z tym pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w całości na koszt powoda, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany wniósł też o dopuszczenie dowodów wskazanych w apelacji na okoliczność legalności działań pozwanego, przebiegu pobytu powoda w jednostce penitencjarnej, a także zapewnienia mu odpowiednich warunków socjalnobytowych oraz opieki medycznej i leczenia, a także postawy powoda w czasie osadzenia. Zdaniem pozwanego konieczność powołania tych dowodów powstała na etapie postępowania apelacyjnego, ze względu na treść wyroku i uzasadnienia.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Sąd Apelacyjny zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, za wyjątkiem niektórych fragmentów, które wskazane zostaną w dalszej części niniejszego opracowania.

Przed przystąpieniem do oceny zarzutów apelacyjnych należało wyjaśnić zakres przedmiotowy postępowania.

Dynamika zgłaszania przez powoda nowych zarzutów, począwszy od roku 2013, aż do roku 2017, świadczy o tym, że powód stosunkowo elastycznie podchodzi do kwestii procesowych, starając się zmieścić w żądaniu zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł (nie licząc skapitalizowanych odsetek) coraz to nowe zdarzenia, które miały godzić w jego dobra osobiste. Takie sposób prowadzenia postępowania nie mieści się jednak w dyspozycji obowiązujących przepisów i nie mógł być zaakceptowany przez Sądy Apelacyjny.

Zgodnie z treścią art. 187 § 1 pkt 1 KPC pozew powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać dokładnie określone żądanie. Art. 187 § 1 pkt 2 KPC stanowi natomiast, że pozew powinien również zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie. Oznacza to, że konstruując pozew, powód powinien wskazać czego żąda i dlaczego. Skoro zaś żądanie kształtowane jest na podstawie określonych okoliczności faktycznych, to nowe fakty wykraczające poza datę skonstruowania żądania nie mają znaczenia dla oceny jego zasadności. Jeśli bowiem powód twierdził, że może domagać się od pozwanego określonego zachowania w oparciu o fakty, jakie miały miejsce w konkretnym okresie, to znaczy, że fakty wykraczające poza ten okres nie mogą już mieć wpływu na ocenę zasadności żądania.

Przenosząc uwagi przedstawione powyżej na grunt niniejszego postępowania zauważyć należy, że powód domagał się od pozwanego zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł z tytułu nieprawidłowego działania administracji ZK oraz brak zapewnienia odpowiednich warunków osadzenia, które spowodowały u niego:

- wzrost poczucia przygnębienia i niższości oraz koncentracji na własnej niepełnosprawności;
- wzrost poczucia wykluczenia i bycia dyskryminowanym z uwagi na niepełnosprawność;
- pojawienie się bardzo intensywnych dolegliwości na skutek braku indywidualnej diety zgodnej z zaleceniami lekarskimi;
- urazy wynikające z braku podjazdu dla inwalidów w miejscu przysługującego mu spaceru;
- wzrost poczucia przygnębienia i poniżenia na skutek pozostawiania we własnych odchodach przez kilka godzin lub całą noc oraz bezsilność z uwagi na brak uwzględnienia jego potrzeb zdrowotnych oraz z uwagi na odmowę i zakaz wychowawcy w zakresie przekazywania odpowiednich środków do składania przez powoda skarg i wniosków (pозew – strona 12 i 13).

Nadto, zdaniem powoda, nieprawidłowe działania administracji ZK i niewłaściwe warunki osadzenia miały miejsce przed datą 27 sierpnia 2014 r. To wówczas bowiem powód sporządził wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie 200.000 zł za niewłaściwe traktowanie go, jako osadzonego oraz niezapewnienie odpowiednich warunków odbywania kary. Poinformował także, że od tego dnia rozpoczął naliczanie odsetek ustawowych od kwoty 200.000 zł. (wezwanie do zapłaty k. 50). Skoro więc powód przedmiotem żądania uczynił zadośćuczynienie w kwocie 200.000 zł oraz skapitalizowane odsetki od tej kwoty - od 27 sierpnia 2014 r. do 17 sierpnia 2015 r. (w kwocie 18.695,89 zł), to niewątpliwie podstawą faktyczną tego żądania nie mogły być żadne zdarzenia przenoszące datę 27 sierpnia 2014 r. Trudno bowiem, aby pozwany (w przypadku ewentualnego uwzględnienia powództwa) miał płacić powodowi odsetki począwszy od daty 27 sierpnia 2014r., skoro zdarzenia naruszające dobra osobiste powoda, dotyczące złych warunków odbywania kary pozbawienia wolności miały powstać w okresie późniejszym.

Analiza apelacji jednoznacznie wskazuje, że data 27 sierpnia 2014 r., jako data początkowa naliczania odsetek jest niezwykle ważna dla powoda, gdyż poświęcił jej dwa zarzuty. Oznacza to, że wszystkie zdarzenia, jakie miały miejsce po tej dacie, sam postawił poza nawiasem przedmiotowego postępowania.

Zgodnie z treścią art. 227 KPC przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Sądy obu instancji nie musiały więc w ogóle zajmować się faktami, które miały miejsce po dacie 27 sierpnia 2014 r.,

gdyż powód w oparciu o te fakty nie zbudował żadnego roszczenia. Same fakty, nawet jeśli zostałyby udowodnione nie mają żadnego znaczenia w postępowaniu cywilnym, jeśli w oparciu o nie zostało zbudowane roszczenie.

Oczywiście w oparciu o instytucję rozszerzenia powództwa, powód mógł zgłosić dalsze roszczenia w oparciu o nowe fakty związane z naruszeniem jego dóbr osobistych, ale powinien jednocześnie żądać dalszej kwoty zadośćuczynienia, z odsetkami za opóźnienie od innej daty niż pierwotna.

Rozszerzenie powództwa mogło też zmieścić się w kwocie 200.000 zł, ale mówiąc kolokwialnie powód powinien wcześniej zrobić miejsce dla nowych roszczeń przez rezygnację z części roszczenia pierwotnego. Powinien więc wcześniej dokonać częściowego cofnięcia powództwa. W takiej sytuacji wykluczone jednak było żądanie odsetek od daty 27 sierpnia 2014 r. od całej kwoty.

Zgodnie z art. 321 § 1 sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Skoro więc w przedmiotowej sprawie powód dochodził zasądzenia kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 sierpnia 2014 r. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych, to Sądy obu instancji nie mogły zajmować się żadnymi zarzutami, które dotyczyły okoliczności późniejszych, nawet jeśli zostały one opisane już w pozwie. Sądy nie są upoważnione do kształtowania żądań w imieniu powoda, w oparciu o fakty przez niego wskazane. Nawet więc gdyby przedstawione fakty były udowodnione i uzasadniały wystąpienie z konkretnym żądaniem, to żądanie takie musi zbudować powód. Niedopuszczalne jest zaś opieranie żądania, które zostało już zdefiniowane co do wysokości, a przede wszystkim co do wymagalności na faktach, które wykraczają poza tę definicję.

W tym sensie Sąd pierwszej instancji wadliwie orzekł, że dobra osobiste powoda zostały naruszone w związku z przerwami ciepłej wody do celi 112, skoro okoliczność ta miała miejsce na początku roku 2016 r. i nie była objęta rozszerzeniem powództwa. W ten sposób doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., ale ponieważ pozwany nie uczynił zarzutu w tym zakresie ocena Sądu Okręgowego stała się wiążąca.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał za chybione wszystkie zarzuty podniesione przez powoda, które dotyczyły zdarzeń, które dotyczyły powoda, a miały rzekomo miejsce po dacie 27 sierpnia 2014 r. Dotyczy to więc, przymusowego doprowadzenia powoda do dyrektora ZK i oceny tego faktu przez Rzecznika Praw Obywatelskich, pogorszenia wzroku, użycia obelżywego w stosunku do powoda zwrotu przez funkcjonariusza Służby Więziennej podczas apelu w maju 2015 r., niewłaściwego odżywiania powoda, po przejściu przez niego na dietę wegańską, czy też pozbawienia powoda możliwości korzystania z insuliny w celi mieszkalnej w kwietniu 2015, zabranie dodatkowych ręczników w lutym 2015 r. oraz odmowy udzielenia widzeń z osobami nie będącymi członkami rodziny powoda. Także kwestia zaopatrzenia powoda w protezę zębową wynikła dopiero we wrześniu 2014 r. (wniosek k. 117), nie mieści się więc w zakresie przedmiotowym roszczenia. Nawet więc jeśli Sąd pierwszej instancji nie odniósł się w uzasadnieniu swojego wyroku do wymienionych okoliczności, to nie mógł naruszyć dyspozycji art. 328 § 2 k.p.c.

Ponownie przypomnieć też trzeba, że powód żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 200.000 zł z tytułu nieprawidłowego działania administracji ZK oraz brak zapewnienia odpowiednich warunków osadzenia, które spowodowały u niego:

- wzrost poczucia przygnębienia i niższości oraz koncentracji na własnej niepełnosprawności;
- wzrost poczucia wykluczenia i bycia dyskryminowanym z uwagi na niepełnosprawność;
- pojawienie się bardzo intensywnych dolegliwości na skutek braku indywidualnej diety zgodnej z zaleceniami lekarskimi;
- urazy wynikające z braku podjazdu dla inwalidów w miejscu przysługującego mu spaceru;
- wzrost poczucia przygnębienia i poniżenia na skutek pozostawiania we własnych odchodach przez kilka godzin lub całą noc oraz bezsilność z uwagi na brak uwzględnienia jego potrzeb zdrowotnych oraz z uwagi na odmowę i zakaz

wychowawcy w zakresie przekazywania odpowiednich środków do składania przez powoda skarg i wniosków (pozew – strona 12 i 13).

Powód nie domagał się więc kwoty 200.000 zł za naruszenie zdrowia związane z odstawieniem leku acenocumarol. Zbędne były więc zarówno zarzuty dotyczące tej okoliczności jak i wnioski dowodowe w tym zakresie, mimo iż odstawienie wymienionego leku miało miejsce przed datą 27 sierpnia 2014 r. Nawet jeśli powód objąłby wymienione zdarzenie medyczne swoim żądaniem, to podkreślić trzeba, że jego ocena wymagała posiadania wiadomości specjalistycznych. Sąd nie ma bowiem ani wiedzy, ani doświadczenia, które mogłyby wyjaśnić, czy odstawienie leku acenocumarol było uzasadnione, a jeśli nie, to czy taka procedura medyczna była jedyną przyczyną powstania u powoda stanu zatorowości płucnej. Zgodnie z treścią art. 278 § 1 KPC w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika powinien pamiętać o tym już na etapie redagowania pozwu. Fakt zmiany pełnomocnika w toku postępowania nie ma tu żadnego znaczenia. Zatem już w pozwie powód powinien złożyć wniosek dowodowy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii naczyniowej. Złożenie wniosku dowodowego w końcowej fazie postępowania przed sądem pierwszej instancji musiało spotkać się z dezaprobatą Sądu. Wniosek wpłynął bowiem 17 stycznia 2017 r. (k. 602) na pięć miesięcy przed zamknięciem rozprawy. Jego uwzględnienie musiałoby wpłynąć na zwłokę w procedowaniu, gdyż proces pozyskiwania opinii, zapoznawania z nią stron i uzupełniania najczęściej jest dłuższy. Oddalając wniosek dowodowy Sąd Okręgowy nie naruszył więc prawa procesowego art. 207 § 6 KPC., tym bardziej, że roszczenie nie obejmowało zadośćuczynienia na naruszenie dobra osobistego w postaci zdrowia, w zakresie narażenia na zatorowość płucną. Fakt zmiany pełnomocnika w toku postępowania nie ma tu żadnego znaczenia, gdyż nowy pełnomocnik wchodzi zawsze w zastaną sytuację procesową i nie może kreować jej na nowo.

Spóźniony był także wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny. Wniosek ten złożony był jeszcze później bo miesiąc przed zamknięciem rozprawy i w związku z tym podlegał dyspozycji art. 207 § 6 KPC, mimo że przez wzgląd na treść zarzutów postawionych stronie pozwanej w pozwie, wniosek ten mógł być przydatny. Któż bowiem, jeśli nie biegły z zakresu medycyny mógł wyjaśnić, czy u powoda pojawiły się dolegliwości zdrowotne i czy mogły one być skutkiem braku indywidualnej diety zgodnej z zaleceniami lekarskimi. Któż bowiem także jeśli nie biegły z zakresu medycyny mógł ocenić dokument w postaci „książki zdrowia powoda”, zinterpretować dokonana tam zapisy oraz ocenić, że sposób osadzenia i leczenia doprowadził do naruszenia dobra osobistego powoda w postaci zdrowia. Wobec nie złożenia takiego wniosku we właściwym terminie należało uznać, że naruszenie wymienionego dobra osobistego nie zostało przez powoda udowodnione.

Nieprzydatny dla oceny roszczenia był wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu dietetyki oraz żywienia na okoliczność wykazania prawidłowości urozmaicania produktów dostarczanych powodowi w ramach jego diety, z uwzględnieniem jego cukrzycy insulinowej oraz alergii pokarmowej na jaja i mleko, a także wartości odżywczych tych produktów oraz szkodliwości niektórych z nich (np. cebuli) ze względu na dostarczaną dzienną ilość do spożycia. Wniosek ten dotyczył okoliczności nieistotnych, gdyż wykraczał poza ramy czasowe roszczenia. Przypomnieć należy, że wymieniony wniosek był połączony z jądłospisami (k. 519), które powód przedstawił po przejściu na wegetarianizm - w maju 2016 r. Biegły miałby więc wypowiedzieć się o faktach, które ze względu na datę ich zajścia nie były istotne dla rozstrzygnięcia. Owszem, wobec zarzutów wadliwego żywienia w okresie poprzedzającym datę 27 sierpnia 2014 r. wniosek o powołanie biegłego wymienionej specjalności mógł być przydatny, ale w przypadku skonstruowania innej tezy dowodowej - w oparciu o jądłospisy z pierwszej połowy roku 2014. Wniosek takiej treści nie został jednak zgłoszony.

Przydatność opinii biegłego z zakresu okulistyki była wykluczona w sposób oczywisty. Rzekome pogłębienie wady wzroku powód odnotował bowiem dopiero w połowie roku 2015 r. Było to więc zdarzenie, które nie zostało objęte roszczeniem zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł z odsetkami od dnia 27 sierpnia 2014.

Mając na uwadze przedstawioną wyżej argumentację Sąd Apelacyjny nie dostrzegł uchybień po stronie Sądu Okręgowego w zakresie procedowania co do zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych. Wniosek zawarty w

apelacji o dopuszczenie dowodu z z opinii wymienionych wyżej biegłych na etapie postępowania odwoławczego nie mógł więc zostać uwzględniony.

Chybione okazały się zarzuty naruszenia prawa procesowego, art. 233 § 1 k.p.c., a w konsekwencji zarzuty wadliwych ustaleń faktycznych w zakresie niedostosowania celi nr 112, oddziału K1 do potrzeb powoda, niezapewnienia powodowi właściwej opieki pielęgniarstwa, niezapewnienia powodowi możliwości udziału w codziennych spacerach oraz uniemożliwienie odbywania kary w warunkach terapeutycznych. Kluczem do odparcia tych zarzutów była bezsporna oferta administracji ZK, aby powód odbywał krę pozbawienia wolności na oddziale szpitalnym. Wówczas korzystałby przecież z pomieszczeń dostosowanych do jego niepełnosprawności, zaopatrzonych w przycisk przywoływania personelu, miałyby właściwą opiekę, dostęp do łaźni zaopatrzonej w stały dopływ ciepłej wody, a personel mógłby szybciej reagować na jego potrzeby związane koniecznością umycia, wyjściem na spacer, otwarciem okna, czy inne potrzeby życia codziennego. Z całą pewnością w takim przypadku nie występowałyby sytuacje, polegające na tym, że powód musiał przez całą noc leżeć we własnych odchodach. Skoro powód odrzucił tę propozycję, to nie powinien być rozczarowany tym, że jedyna cela w zakładzie karnym, przystosowana do pobytu osoby niepełnosprawnej na wózku inwalidzkim posiadała pewne mankamenty, a przebywanie w niej z innymi skazanymi nie musiało być dla niego w pełni satysfakcjonujące. Należy sądzić, że powód wybrał przebywanie w celi, a nie na oddziale szpitalnym po to, aby zapewnić sobie minimum intymności, ale jednocześnie wykorzystywał każdą niedogodność takiego rozwiązania, aby zasypywać Zakład Karny skargami. Tymczasem przebieg wypadków jednoznacznie wskazuje, że odmowa umieszczenia na oddziale szpitalnym nie była racjonalna i wynikała tylko z uporu powoda. Jak wynika z treści apelacji powód dopiero w czerwcu 2016 r. (w czasie remontu celi 112) miał się przekonać, że oddział szpitalny Zakładu Karnego nie spełnia jego oczekiwań, nie wiadomo więc jakimi przesłankami kierował się wcześniej odmawiając odbywania kary w warunkach szpitalnych. Podkreślić też trzeba, że ocena poczyniona przez powoda w czerwcu 2016 r., o tym że oddział szpitalny nie jest miejscem właściwym do odbywania przez niego kary pozbawienia wolności jest subiektywna i nie opiera się na żadnych racjonalnych przesłankach. W każdym razie nie sposób zrozumieć twierdzenia, że w warunkach szpitalnych powód nie miałby stałego dostępu do łaźni i ciepłej wody.

Oczywiście, Zakład Karny, przyjmując do odbycia kary skazanego z poważnymi deficytami zdrowotnymi bierze na siebie ryzyko zapewnienia osadzonemu takich warunków, które nie będą potęgowały uciążliwości skazania. W przeciwnym razie doszłoby bowiem do zaostrzenia warunków odbywania kary, co jest niedopuszczalne bez wyraźnej podstawy prawnej. Okoliczności sprawy nie wskazują jednak, aby w zakresie warunków lokalowych, ciepłej wody, spacerów i szeroko pojętych kwestii bytowych administracja ZK dopuściła się celowych zaniedbań. Gdy powód zdecydował się na pobyt w celi, a nie w warunkach oddziału szpitalnego, poczyniono starania, aby współosadzeni byli przeszkoleni w opiece nad osobami niepełnosprawnymi. Ze względu na konfliktowy charakter powoda, znalezienie osób właściwych nie było proste i mogły zdarzyć się sytuacje, że między powodem, a którymś ze współosadzonych dochodziło do zatargów, nawet z użyciem przemocy. Pozwany reagował jednak na te sytuacje i zmieniał skład osobowy celi w taki sposób, aby powód mógł uzyskać od współosadzonych realną pomoc w czynnościach życia codziennego. Oczywiście też w warunkach zatrudnienia skazanych mogło zdarzyć się, że współosadzeni z celi 112 w czasie dnia byli w miejscu pracy, a powód przebywał sam, ale alternatywą dla tej niedogodności była możliwość odbywania kary w warunkach szpitalnych. Podkreślić też trzeba, że trudno mówić, aby współosadzeni z celi 112 mieli być zmuszani przez pozwanego do pomocy powodowi. Okoliczności sprawy wskazują raczej, że odbywało się to w warunkach porozumienia między administracją ZK, a więźniami, przy czym niektórzy z nich przed skierowaniem do celi zajmowanej przez powoda nie zdawali sobie sprawy z ciężaru tych zadań i nowe obowiązki ich przerastały.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę, że niektóre dowody dotyczące braku kwalifikacji współosadzonych do pomocy powodowi dotyczyły okresu, który nie mieścił się w zakreślonych przez powoda ramach czasowych roszczenia (np. oświadczenie M. P. k. 57 i k. 58).

Powód musi też pamiętać, że to nie pozwany jest odpowiedzialny za jego niepełnosprawność i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy gdyby przebywał na wolności to jego potrzeby byłyby zaspokajane natychmiast - przez członków rodziny lub sąsiadów. Czy zawsze miałyby dostęp do ciepłej wody? Czy słuchawka od prysznicza zawsze będzie sprawna? Czy sprzęt użytku domowego nie będzie się psuł? Czy zawsze będzie ktoś, kto pomoże zmienić mu pościel, gdy zabrudzi

ją w nocy? Czy zawsze będzie miał towarzystwo? Czy zawsze będzie pod ręką ktoś, kto wyprowadzi go na spacer? Czy będzie mógł samodzielnie otworzyć okno? Skoro powód zdecydował się na odbywanie kary pozbawienia wolności w celi mieszkalnej, nie zaś w warunkach szpitalnych, to musi mieć świadomość, że namiastka warunków domowych, jakie zapewnia cela wiąże się też z potrzebą tolerancji zachowań domowników, cierpliwości i zrozumienia, że nie wszystkie problemy mogą być rozwiązane w jednej chwili.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do twierdzenia, że pozwany w sposób celowy dopuszczał się zaniedbań w zakresie warunków odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w celi 112 i możliwości odbywania spacerów. Zarzuty apelacji w tym zakresie nie mogły więc odnieść skutku.

W tym miejscu podkreślić trzeba, że wadliwość zarzutu naruszenia prawa materialnego art. 6 KC. Skarżący myli bowiem dwie przesłanki odpowiedzialności – wystąpienie naruszenia dobra osobistego oraz bezprawność tego naruszenia. Przypomnieć więc trzeba, że to powód musi udowodnić, że jego dobra osobiste zostały naruszone poprzez określone działania lub zaniechania. Musi więc wskazać fakty i dowody na ich poparcie, że pozwany dopuścił się czynów lub nie wykonał obowiązków, które naruszyły jego dobra osobiste wymienione w art. 23 KC, albo dobra inne. Ponieważ ochrona dóbr osobistych opiera się na konstrukcji domniemania bezprawności naruszenia, pozwany zobowiązany jest udowodnić, że jego działanie lub zaniechanie w stosunku do powoda miało charakter legalny, czyli nie było bezprawne. Aby jednak przenieść ciężar dowodu na pozwanego, powód musi w pierwszej kolejności udowodnić, że do naruszenia jego dóbr przez pozwanego w ogóle doszło. W przypadku kwestii związanych z warunkami osadzenia w celi 112, zaopatrzeniem w ciepłą wodę, zapewnieniem opieki i możliwości korzystania ze spacerów powód nie sprostął ciężarowi dowodowemu. Wskazał wprawdzie na pewne zdarzenia, które miały świadczyć od ingerencji pozwanego w sferę, która podlega ochronie, ale wobec posiadania alternatywy odbywania kary w warunkach szpitalnych nie sposób uznać, aby w tym przypadku to pozwany był sprawcą naruszeń. Nawet w przypadku przyjęcia takiej koncepcji uznać należało, że stan bezprawności działania pozwanego nie wystąpił, gdyż zgoda poszkodowanego wyklucza przyjęcie bezprawności. Skoro zaś powód zrezygnował z odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach szpitalnych, to sam naraził się na niedogodności, które zarzuca pozwanemu.

Bez większego znaczenia dowodowego było orzeczenie o stopniu niepełnoprawności z dnia 23 września 2014 r. Użyte w tym dokumencie sformułowanie, że powód „wymaga korzystania z systemu środowiskowego wsparcia, w samodzielnej egzystencji, przez co rozumie się korzystanie z usług socjalnych, opiekuńczych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej organizacje pozarządowe oraz inne placówki” stanowi tylko opis ogólny pojęcia „system wsparcia w samodzielnej egzystencji”. Sytuacja indywidualna każdego niepełnosprawnego decyduje zaś, czy konieczne są w danym przypadku usługi rehabilitacyjne świadczone stale. Pamiętać należy, że powód otrzymał od pozwanego jednorazowe wsparcie rehabilitacyjne, gdy zaszła taka potrzeba. Brak skarg ze strony powoda w tym obszarze świadczy o tym, że kwestia braku stałej rehabilitacji nie była dla niego decydująca. Przede wszystkim jednak po stronie powodowej zabrakło w tym przypadku inicjatywy dowodowej zmierzającej do wyjaśnienia w drodze przewidzianych przez KPC środków dowodowych, czyli w drodze opinii biegłego lekarza ze specjalnością rehabilitacji medycznej, celem wyjaśnienia, czy stan zdrowia powoda uzasadniał poddawanie go stałym zabiegom rehabilitacyjnym, a po stronie pozwanego istniały zaniedbania w tym zakresie.

Sąd Apelacyjny podzielił również ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji co do braku jakichkolwiek naruszeń w zakresie zaopatrzenia powoda w papier do pisania skarg. W szczególności w okresie objętym roszczeniem powód sporządził tak dużą ilość skarg i wniosków, że nie sposób zgodzić się z zarzutem, że pozwany reglamentował mu dostęp do papieru.

Chybione były też zarzuty dotyczące breku ustaleń faktycznych w oparciu o dokument „Raport Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji Zakładu Karnego w C.” (k. 32 – 48). Dokument ten został bowiem opracowany w dniu 8 stycznia 2013 r. i dotyczył sytuacji istniejącej w roku 2012, czyli niemal rok przed skierowaniem tam powoda. Zauważone wówczas drobne zaniedbania w funkcjonowaniu pozwanego nie mogły więc stanowić argumentów na poparcie roszczeń stanowiących przedmiot sporu.

Powód ma natomiast rację wskazując, że Sąd pierwszej instancji pominął jego zeznania oraz zeznania świadków, w zakresie, w jakim wskazali oni, że powód otrzymywał posiłki z dodatkiem mleka oraz jaj i wówczas ich nie odbierał. W tej części Sąd Apelacyjny zmienił ustalenia Sądu pierwszej instancji i na podstawie zeznań świadka M. P. (k. 668) zeznań świadka S. R. (k. 376 i 404), zeznań świadka G. L. (k. 405) oraz na podstawie zeznań powoda (k. 575 odw.) uznał, że kwestia ta została udowodniona. Zgromadzone w aktach sprawy odpowiedzi pozwanego na skargi powoda co do sposobu żywienia wyjaśniają tylko tyle, że pozwany wiedział o konieczności przygotowywania dla powoda posiłków w sposób odmienny niż dla zdrowego człowieka, nie znaczy jednak, że zawsze stosował się do tych wymagań. Świadcowie potwierdzili, że powód nie odbierał posiłków z dodatkiem mleka lub białka. Spostrzeżenie to jest wiarygodne, gdyż fakt zastosowania do wykonania posiłków przetworów mlecznych lub jaj nie wymaga wiedzy specjalistycznej. Każdy jest w stanie stwierdzić, z jakich produktów został sporządzony posiłek. Fakt nieprzestrzegania diety został też potwierdzony w pisemnym oświadczeniu sporządzonym przez T. K. (1) (k. 528). Wprawdzie Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie wymienionej osoby w charakterze świadka, uznając wniosek powoda za spóźniony, ale odbyło się to z naruszeniem art. 207 § 6 KPC. Wniosek dowodowy wpłynął bowiem do Sądu Okręgowego w dniu 26 września 2016 r. i nie mógł spowodować zwłoki w procesowaniu, skoro Sąd odbył jeszcze dwie rozprawy, podczas których mógł przesłuchać wymienionego świadka. Ponieważ jednak fakt, że pozwany stosował odstępstwa od przewidzianej dla powoda diety Lc/L3 został wykazany zeznaniami wymienionych wyżej świadków, zeznaniami powoda, oraz skargą na sposób żywienia z dnia 24 sierpnia 2014 r., Sąd Apelacyjny uznał, że nie zachodzi potrzeba przesłuchania T. K. (1) na etapie odwoławczym, a złożone przez niego oświadczenie pisemne stanowi dodatkowe wsparcie dla tego faktu. Podkreślić trzeba, że pozwany mógł odeprzeć zarzuty stosowania wobec powoda wadliwej diety poprzez przedstawienie jadłospisów z okresu od początku osadzenia powoda w ZK C. do dnia 27 sierpnia 2014 r., potwierdzonych przez osobę odpowiedzialną za ten sektor funkcjonowania zakładu. Tymczasem ograniczył się on do złożenia sztampowych odpowiedzi, że wobec powoda stosowano prawidłową dietę Lc/L3.

Sąd Apelacyjny nadał także inne znacznie ustalonemu przez Sąd Okręgowy faktowi przeszukania celi powoda w dniu 17 czerwca 2014 r. i zabrania mu przez funkcjonariuszy Służby Więziennej odbiornika telewizyjnego oraz maszynki do golenia genitaliów, potrzebnej w procesie mocowania cewnika. Przedmioty te zostały zabrane pod pozorem braku oznaczenia plombami ZK C., ale przyczyna ta wydaje się wątpliwa, skoro powód przebywał już u pozwanego dłużej niż pół roku, wymienionych przedmiotów nie ukrywał, przywiózł je z poprzedniej placówki penitencjarnej, zaś funkcjonariusze wiedzieli, że powód je posiada, gdyż kontrole cel odbywały się do 6 razy w miesiącu. Nawet więc jeśli ruchomości powoda nie były oznaczone pieczęciami ZK C., to tylko z przyczyn leżących po stronie pozwanego. Należało więc niezwłocznie dokonać tych oznaczeń i wydać je powodowi. Obie ruchomości były bowiem dla niego bardzo ważne. Maszynka do golenia, była potrzebna do utrzymania higieny, a telewizor stanowił jedyną rozrywkę i okno na świat, co w sytuacji zdrowotnej powoda, jego niewielkiej mobilności było niezwykle ważne dla kondycji psychicznej. Stanowiska obu stron co do zwrotu maszynki do golenia są rozbieżne; powód twierdzi że jej zwrot nastąpił do dwóch tygodni, a pozwanych, że dnia następnego po zajęciu. Data zwrotu powinna być jednak udowodniona przez pozwanego, tymczasem przedstawił on tylko własne pismo na okoliczność zwrotu maszynki, które nie stanowiło pokwitowania odbioru tej rzecz przez powoda. Sąd Apelacyjny przyznał więc w tym zakresie rację powodowi. W zakresie daty zwrotu telewizora nie ma rozbieżności między stronami. Nastąpiło to po miesiącu od daty zabrania z celi. Fakt zabrania powodowi rzeczy znanych funkcjonariuszom Służby Więziennej, nawet jeśli zgodny z regulaminem musiał być uznany za zbędną szykanę. Z całą zaś pewnością szykaną taką było przetrzymanie tych przedmiotów przez dłuższy czas, gdy opatrzenie ich plombami Zakładu Karnego mogło zostać dokonane w dniu kontroli celi.

Zbędny formalizm wywołał u powoda poczucie krzywdy i osamotnienia i doprowadził do podjęcia decyzji o rozpoczęciu protestu głodowego. Jakkolwiek decyzja ta nie była racjonalna, ale przyznać trzeba, że powód mógł odnieść wrażenie, że w zakresie zabranych rzeczy zastosowano wobec niego sankcję, która nie miała uzasadnienia.

W konsekwencji protestu głodowego zastosowano wobec powoda procedurę przymusowego żywienia. Legalność tej decyzji nie budzi wątpliwości i nie podlega ocenie w trybie postępowania cywilnego.

Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że powód udowodnił, iż pozwany naruszył jego godność przez poniżające i niehumanitarne traktowanie w czasie przymusowego żywienia w dniach 23 - 24 czerwca 2014r. Pierwsze karmienie powoda nastąpiło po ok. czterech godzinach od unieruchomienia w pasach, kolejne po ok. dziewięciu godzinach od zakończenia pierwszego karmienia, przez cały okres stosowania przymusu powód nie przejawiał agresji, a chwilowe zwolnienie unieruchomienia nastąpiło jedynie raz o godzinie 8:30 w dniu 24 czerwca 2014r., czyli po 16 godzinach od rozpoczęcia stosowania wobec powoda unieruchomienia w pasach, pomimo że przepis § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie stosowania przymusu bezpośredniego oraz oceny zasadność jego zastosowania z dnia 28 czerwca 2012r. (Dz. U. z 2012r., poz. 740) wprowadza obowiązek krótkotrwałego częściowego lub całkowitego uwolnienia od unieruchomienia w celu zmiany pozycji lub zaspokojenia potrzeb fizjologicznych lub higienicznych, nie rzadziej niż co cztery godziny. Skoro ostatnie karmienie powoda miało miejsce o godzinie 6:30 w dniu 24 czerwca 2014r., to bezzasadne było stosowanie unieruchomienia do godziny 10:00.

Podkreślić przede wszystkim wypada, że strona pozwana nie przedstawiła żadnego dowodu celem wyjaśnienia, że zastosowana wobec powoda procedura przymusowego żywienia miała jakiegokolwiek uzasadnienie medyczne. Pozwany nie przedstawił żadnej inicjatywy dowodowej celem wykazania w drodze opinii biegłego z zakresu medycyny, że w przedmiotowym wypadku czas unieruchomienia powoda musiał trwać kilkanaście godzin (bez przerwy) i musiał zakończyć się 3,5 godziny po ostatnim karmieniu. W takiej sytuacji Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, co do tego, że pozwany dopuścił się naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd Okręgowy nie wziął jednak pod uwagę, że ze względu na niepełnosprawność powoda, jego dyskopatię i porażenie zwieraczy, stan unieruchomienia doprowadził do spotęgowania cierpień zarówno fizycznych jak i psychicznych. Przypomnieć należy, że przymus bezpośredni stosowany był wobec powoda przez 17 godzin i 30 minut i w czasie tym tylko raz chwilowo zwolniono unieruchomienie (po 16 godzinach całkowitego unieruchomienia). Takie postępowanie było na pograniczu tortur, dlatego też podziеляjąc ocenę prawną tego zdarzenia Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzona przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia była niewspółmiernie mała. Zdaniem Sądu Apelacyjnego każda z 16 godzin zbędnego unieruchomienia powinna być zrekompensowana kwotą 1000 zł. W tym przypadku bowiem oprócz funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia, należało uwypuklić funkcję represyjną, aby wyeliminować taką formę rozwiązywania przez Zakład Karny problemów z osadzonymi, których cechuje postawa roszczeniowa.

Mając na uwadze trzy opisane wyżej naruszenia związane z warunkami pobytu powoda w pozwanym Zakładzie Karnym tj: zaniebdania w zakresie przestrzegania w żywieniu powoda diety Lc/L3, nieuzasadnione zakwestionowanie dwóch ruchomości pod pozorem braku plomb i długie przetrzymywanie tych ruchomości, mimo że oplombowanie znakami pozwanego nie powinno zająć więcej czasu niż jeden dzień, a wreszcie drastyczne wykonanie procedury przymusowego karmienia poprzez unieruchomienie osadzonego na ponad 17 godzin Sąd Apelacyjny uznał, że właściwą kwotą zadośćuczynienia zasądzonego na podstawie art. 448 KC w wz. z art. 24 KC będzie kwota 40.000 zł. W wymienionych sytuacjach doszło do szykanowania powoda i naruszenia jego godności. Naruszenia takie powinny być właściwie zrekompensowane, aby doszło do zniwelowania skutków doznanych przez powoda cierpień i dyskomfortu, wykraczającego poza zwyczajne odbywanie kary pozbawienia wolności. Wysokość zadośćuczynienia musi też być sygnałem dla pozwanego, że niehumanitarne metody dyscyplinowania osadzonych podlegają piętnowaniu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 KPC zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zadośćuczynienia zasądzoną w punkcie 1 podwyższył do poziomu 40.000 zł. W pozostałym zakresie apelacja powoda podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 KPC.

Ze względu na przedstawione wyżej argumenty Sąd Apelacyjny nie podzielił w całości argumentacji przedstawionej w apelacji pozwanego i oddalił ją, jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 KPC.

Sąd Apelacyjny zwrócił przy tym uwagę, że również pozwany w dużej części koncentrował się na okolicznościach, które wykraczały poza ramy czasowe roszczenia. W szczególności wszystkie dokumenty załączone do apelacji pozwanego odnoszą się do faktów, które miały miejsce już po sformułowaniu roszczenia. W myśl art. 227 KPC nie były więc istotne dla rozstrzygnięcia.

Obie strony nie miały racji, co do odsetek za opóźnienie od kwoty zadośćuczynienia.

W zakresie zarzutów pozwanego podnieść należy, że orzeczenie o zadośćuczynieniu nie ma charakteru konstytutywnego. Wyrok nie kreuje tego świadczenia, a Sąd deklaruje wyłącznie, czy poniesiona krzywda powinna być zrekomensowana poprzez zapłatę określonej kwoty pieniężnej. Istotna jest tu data naruszenia dobra osoby poszkodowanej oraz data skierowania przez poszkodowanego do sprawcy wezwania do zapłaty (zobowiązanie ma bowiem charakter bezterminowy w znaczeniu art. 455 KC). Skonstruowania roszczenia poprzez oznaczenie go kwotą pieniężną oraz doręczenie sprawcy wezwania do zapłaty jest decydujące do uznania, że sprawca popadł w opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

W zakresie zarzutów powoda wyjaśnić trzeba, że nie została udowodniona okoliczność wysłania przez niego wezwania do zapłaty sporządzonego w dniu 27 sierpnia 2014 r. do dyrektora Zakładu Karnego listem poleconym, za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. W szczególności powód nie załączył w poczet materiału dowodowego owego potwierdzenia odbioru przez dyrektora Zakładu Karnego wezwania do zapłaty. Twierdzenie w tym zakresie pozostało więc gołosłowne. Wbrew stanowisku skarżącego okoliczność doręczenia pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 27 sierpnia 2014 r. nie wynika też z pisma Sądu Okręgowego w Słupsku, Sadu Penitencjarnego z dnia 17 października 2014 r. (k. 93). Przedmiotem ustaleń Sądu Penitencjarnego było wszakże tylko to, że powód zwrócił się do wychowawcy o potwierdzenie zgodności z oryginałem kopii pism, które zamierzał przesłać do instytucji państwowych, nie ma tu w ogóle mowy o tym, że w dniu 27 sierpnia 2014 r. wezwanie do zapłaty zostało doręczone dyrektorowi ZK, lub chociażby wychowawcy (gdyby wychowawca był w ogóle uprawnionym adresatem takiego wezwania). Także na dokumencie wezwania do zapłaty (k. 50) powód poczynił adnotację, że dyżurny odmówił mu wyłącznie potwierdzenia zgodności kopii z oryginałem. Nie ma zaś tu informacji o tym, że wezwanie do zapłaty zostało doręczone jakimkolwiek funkcjonariuszowi Służby Więziennej. Wbrew stanowisku powoda także pierwszy jego pełnomocnik, na piętnastej stronie pozwu nie wspomina też o doręczeniu pozwanemu wezwania do zapłaty. W związku z tym Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że odsetki należą się powodowi dopiero od daty, w której niewątpliwie pozwany dowiedziała się o treści pozwu. Sąd Apelacyjny nadał wyłącznie orzeczeniu o odsetkach treść uwzględniającą nowelizację przepisów, która weszła w życie w dniu 1 stycznia 2016 r. Przed tą datą należały się powodowi odsetki ustawowe, zaś po tej dacie odsetki ustawowe za opóźnienie.

Wprawdzie Sąd Apelacyjny podwyższył kwotę zadośćuczynienia, ale pomimo tego powód nadal musiał być traktowany, jako strona przegrywająca. Jego sukces sięgnął bowiem zaledwie 20% wartości przedmiotu sporu. Pomimo tego Sąd Apelacyjny uznał, że należy odstąpić od rozliczenia kosztów w oparciu o zasady ogólne wyrażone w art. 98 § 1 i 100 KPC. Trudna sytuacja majątkowa powoda oraz skomplikowana sytuacja zdrowotna uzasadniały bowiem, aby zasądzone świadczenie przeznaczone zostało zgodnie z jego celem, a więc na złagodzenie skutków naruszeń dóbr osobistych.

W związku z tym Sąd Apelacyjny zmienił również punkt 3 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że na podstawie art. 102 KPC odstąpił od obciążenia powoda kosztami poniesionymi przez pozwanego oraz kosztami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Te same argumenty stanowiły podstawę odstąpienia od obciążenia powoda kosztami poniesionymi przez pozwanego oraz kosztami poniesionymi tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Apelacyjny nie podzielił także zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji § 11 ust 1 pkt 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu z dnia 28 września 2002 r.. Jak wynika z treści uzasadnienia pozwu a także treści wezwania do zapłaty powód dochodził zadośćuczynienia za złe warunki odbywania kary, nie zaś na podstawie art. 445 w zw. z art. 444 KC - z tytułu rozstroju zdrowia.

Z tych samych powodów o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie § 14 pkt 26 i § 16 ust. 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości

z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. z 2015 r. poz. 1801).